

Sygn. akt II K 648/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Renata Folkman

Protokolant: sekr.sądowy Agnieszka Duraj

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 roku sprawy

D. B. (1)

s. D. i E. z domu B.

ur. (...) P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 czerwca 2018r w P., woj. (...), w sklepie (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia różnego rodzaju artykułów spożywczych w postaci kaw, czekolad i bombonierek o łącznej wartości 713,28 zł działając na szkodę sklepu (...) reprezentowanego przez G. M.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

K. M.

c. W. i E. z domu D.

ur. (...) P.

oskarżona o to, że:

w okresie od 21 czerwca 2018r do 22 czerwca 2018r w P., woj. (...), w sklepie (...) reprezentowanego przez G. M. działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonała zaboru w celu przywłaszczenia różnego rodzaju mienia o łącznej wartości 1223,52 zł działając na szkodę sklepu (...) S.A. z/s w K. reprezentowanego przez G. M.

w tym

- w dniu 21 czerwca 2018r w P., woj. (...), w sklepie (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. B. (1) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia różnego rodzaju artykułów spożywczych w postaci kaw, czekolad i bombonierek o łącznej wartości 713,28 zł

- w dniu 22 czerwca 2018r w P., woj. (...), w sklepie (...) przy ul. (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia różnego rodzaju słodyczy oraz kaw o łącznej wartości 510,24 zł

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka

1. oskarżonego D. B. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. oskarżoną K. M. uznaje za winną popełnienia zarzuconego jej czynu wyczerpującego znamiona art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
3. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka obowiązek naprawienia w całości szkód wyrządzonych przestępstwem i w związku z tym zobowiązuje:
 - a) solidarnie D. B. (1) i K. M. do zapłaty kwoty 713,28 zł (siedemset trzynaście złotych dwadzieścia osiem groszy) na rzecz (...) S.A. zs w K., w związku ze zdarzeniem z dnia 21.06.2018 r.,
 - b) K. M. do zapłaty kwoty 510,24 zł (pięćset dziesięć złotych dwadzieścia cztery grosze) na rzecz (...) S.A. zs w K., w związku ze zdarzeniem z dnia 22.06.2018 r.,
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. H. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonej z urzędu,
5. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków:
 - od oskarżonego D. B. (1) kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt)
 - od oskarżonej K. M. kwotę 700,18 zł (siedemset złotych osiemnaście groszy),
6. zwalnia oboje oskarżonych z opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił stan faktyczny:

W dniu 21.06.2018 r. w sklepie (...) przy ulicy (...) K. M. i D. B. (1) zabrali artykuły w postaci kaw, czekolad, bombonierek, wszystko o łącznej wartości 713,28 zł. i – nie płacąc za nie – opuścili sklep.

Następnie w dniu 22.06.2018 r. w sklepie (...) przy ulicy (...) K. M. zabrała artykuły w postaci kaw i słodczy, wszystko o łącznej wartości 510,24. i – nie płacąc za nie – opuściła sklep.

(dowód: notatka – k. 1, 44,

zeznania G. M. – k. 3, 115 i v,

protokół zatrzymania rzeczy – k. 7 – 8,

wycena – k. 9 – 9 a,

płyta – k. 13,

protokół oględzin – k. 17 – 19, 61 – 63,

zdjęcia – k. 20 – 41)

D. B. (1) urodził się (...) Ma podstawowe wykształcenie. Jest bezdzietnym kawalerem. Aktualnie pozostaje jako tymczasowo aresztowany pod zarzutem z art. 279 § 1 kk. Dotychczas nie był karany. (karta karna - k. 55, dane osobowe – k. 113 v)

K. M. urodziła się (...) Ma gimnazjalne wykształcenie. Jest matką jednego dziecka, które aktualnie pozostaje pod opieką jej matki. K. M. od 27.09.2018 r. do 09.03.2019 r. odbywa karę pozbawienia wolności. Była już uprzednio karana, w szczególności dwukrotnie na karę grzywny, za czyny z art. 270 § 1 kk i z art. 278 § 3 kk, ale nadto została skazana wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 26.01.2017 r. (który uprawomocnił się w dniu 03.02.2017 r.) za czyn z art. 278 § 1 kk, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. (dane osobowe – k. 113 v, karta karna – k. 57 – 58)

K. M. w dochodzeniu przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Powiedziała tylko, że nie zna B., kradzieży dokonała sama, sprzedała skradzione towary, ale nie pamięta komu i gdzie. (k. 53)

Na rozprawie również przyznała się do zarzucanego czynu. Odmówiła wyjaśnień. W odniesieniu do wyjaśnień z dochodzenia powiedziała, że wówczas zrozumiała, iż policja pyta o tę kradzież, na której była sama, mówiła więc o sobie. Co do B., to знаła go tylko z widzenia, dlatego o nim wówczas nie wspominała. Powiedziała też, że przed osadzeniem nie pracowała, bo nie miał kto zająć się jej dzieckiem, gdyż jej matka, z którą mieszkała i na której utrzymaniu pozostawała, pracowała zarobkowo. Stwierdziła też, że kradła, aby mieć pieniądze dla dziecka, jednocześnie też przyznała, że nie wystąpiła przeciwko ojcu dziecka o alimenty. (k. 114 v)

D. B. (1) w dochodzeniu przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że w sklepie przekonywał K. M., aby nie brała kaw „żeby wykroczenia nie było, ale ona nie słuchała, pazerna jest i wyszło przestępstwo, ja to zawsze kradnę do wykroczenia, liczę”. Powiedział, że część artykułów zjadł, część sprzedał, nie wie komu. Powiedział też, że nie pracuje, jest na utrzymaniu matki, kradnie żeby mieć pieniądze, nie był karany, a teraz toczą się przeciwko niemu inne postępowania o kradzieże sklepowe. Dodał, że nie stawiał się w dochodzeniu na wezwania, bo mu się nie chciało. (k. 65)

Na rozprawie przyznał się i odmówił wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień z dochodzenia zaprzeczył, jakoby wówczas mówił, że liczy kradnąć i tak kradnie, aby wyszło wykroczenie, a nie przestępstwo. Zakwestionował też, jakoby powiedział, że kradnie po to, by mieć pieniądze. Dodał, że wówczas ukradł, aby słodczy zjeść, a kawy się napić, chciał po prostu coś lepszego sobie zjeść. Powiedział też, że nie wie skąd się wzięły w protokole z dochodzenia zakwestionowane przez niego na rozprawie treści, stwierdził „(...) nie czytałem tego protokołu na pewno, bo ja dopalacze jaram i wtedy wstawiłem się pod używkami, ja raczej podpisałem ten protokół, nie pamiętam tego.” Na pytanie „dlaczego kradnie”, odpowiedział „tak jakoś dla zabawy”. (k. 114 i v)

Sąd ocenił i zważył, co następuje:

Jako całkowicie wiarygodne sąd uznał zeznania świadka G. M., który opisał sposób działania oskarżonych (zresztą nie tylko na kradzieżach, jakie są przedmiotem tegoż postępowania). Zeznania tegoż świadka znajdują potwierdzenie w utrwalonym materiale dowodowym, a w szczególności w zdjęciach z monitoringu sklepów. Oskarżeni zresztą sprawstwa swego nie kwestionowali, przyznając, że wszystko zostało nagrane na monitoring. Oskarżona K. M. próbowała jedynie (nieudolnie) przekonać o tym, że kradzieże wymusiła jej sytuacja życiowa, w jakiej się znalazła, czyli, że potrzebowała pieniędzy dla dziecka, jak się wyraziła. Twierdzenia w tym zakresie nie zasługują na wiarę, bo z zeznań G. M. wynika, że K. M. wynika w szczególności „(...) czasami było tak, że ta pani była codziennie na markecie i dokonywała kradzieży(...)”, „(...) ta pani czasami zachowywała się w sposób pobudliwy, jakby była pod działaniem jakichś środków (...)”, „(...) te wszystkie zdarzenia z udziałem tej pani są oczywiście zgłoszone, są oczywiście prowadzone sprawy o wykroczenia i przestępstwa; ona kradła as pożywkę, chemię, to były głównie słodczyce i kawy oraz chemia, nie kradła pieczywa, wędlin(...)”. Zatem zeznania G. M. obalają (skutecznie) przyjętą (zresztą nieudolną) linię obrony. Po drugie, nie wiedzieć czemu, oskarżona – prezentując taką właśnie linię obrony – daje sobie prawo okradania innych, po to, aby zaspokajać (jak twierdzi) potrzeby dziecka. Tymczasem ogólnie przyjęte i dość

podstawowe normy społeczne przewidują inny sposób utrzymania rodziny, poprzez wykonywanie pracy zarobkowej. Tymczasem oskarżona, pomimo młodego wieku, takimi wyjaśnieniami pokazuje bardzo wysoki stopień demoralizacji. Bowiem nie uczyła się, przez co nie zdobyła wykształcenia, a w konsekwencji zawodu, zamiast chodzić do szkoły wyjechała w młodym wieku za granicę, kiedy zaszła w ciążę, wróciła do domu rodzinnego, pozostawała wraz ze swym dzieckiem na utrzymaniu swej matki, nie uczyła się, nie pracowała, a jak wynika z zeznań G. M. wiele czasu spędzała na wędrowaniu po sklepach (w świetle zeznań świadka w tym celu, aby je okradać z artykułów, które potem można łatwo sprzedać). Reasumując, oskarżona znalazła taki sposób na życie, zamiast pracować, sięgała po owoce pracy innych, zaś jej wyjaśnienia świadczą, iż nie widzi w tym nic złego. Powoduje to negatywną ocenę jej postawy.

D. B. (1) wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk, bo wspólnie i w porozumieniu z K. M. ukraść towary o wartości 713, 28 zł.

Zachowanie K. M. wypełniło znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk, bowiem (ponad to, co ukradła wspólnie i w porozumieniu z D. B. (2)), to następnego dnia ukradła też towary o wartości 510, 24 zł, czyli łącznie wszystko o wartości 1.223, 52 zł.

Wymierzając karę sąd kierował się dyrektywami art. 53 kk.

Po stronie okoliczności obciążających oboje oskarżonych uwzględnił, iż działali wspólnie i w porozumieniu, jak też i okoliczność (jaka wynika wprost z zeznań świadka M.), że kradzieże sklepowe są plagą, narażającą sklepy na straty, a w konsekwencji pracowników tychże sklepów na mniejsze dochody (skutki np. w premiach). Po stronie okoliczności obciążających sąd uwzględnił też wysoki stopień demoralizacji każdego z nich. Są to bowiem ludzie młodzi, zdrowi, zdolni do pracy. Tymczasem każde z nich (przed osadzeniem, bo aktualnie oboje pozostają w warunkach izolacji penitencjarnej) nie podnosiło swoich kwalifikacji, nie pracowało, zamiast tego pozostawało na utrzymaniu rodziny i de facto prowadziło mało konstruktywny tryb życia, nie stosując się do powszechnie obowiązujących zasad, a za to dając sobie prawo łamania porządku prawnego, czyli de facto życia na własnych zasadach, które wyrządzają szkodę innym członkom społeczeństwa. Co do K. M. po stronie okoliczności obciążających uwzględnił też, uprzednią karalność. Natomiast po stronie okoliczności łagodzących, w stosunku do obojga oskarżonych, sąd uwzględnił, iż przyznali się do popełnienia zarzucanych czynów, przy czym w świetle zabezpieczonego monitoringu tego przyznania się nie można przeceniać.

Mając powyższe na względzie sąd wymierzył D. B. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś K. M. – 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W stosunku do obojga oskarżonych sąd nie znalazł podstaw do zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Co do K. M., z uwagi na uprzednią karalność i treść art. 69 kk. Co do D. B. (1) z uwagi na wysoki stopień demoralizacji (którego kwintesencją była wypowiedź oskarżonego na zakończenie wyjaśnień, że kradł dla zabawy).

W ocenie Sądu niezasadnym byłoby uznanie, że oskarżeni aktualnie zrozumieli społeczną szkodliwość przypisanych przestępstwa i nieopłacalność ich popełniania, o czym świadczy chociażby brak woli zmiany ich życia. W konsekwencji bezspornym jest, że – w odniesieniu do K. M. - dotychczasowe orzeczenie wobec niej kar o skutkach nieizolacyjnych okazało się całkowicie nieskuteczne, a wręcz utrwaliło oskarżoną w przekonaniu o rzeczywistej bezkarności. K. M. wprawdzie przyznała się do winy, jednak nie można usprawiedliwiać zachowania przestępczego jej młodym wiekiem. Orzeczenie wobec oskarżonej innej kary niż pozbawienie wolności utwierdziłoby ją tylko w poczuciu bezkarności, w jakim najwyraźniej pozostaje. Sąd uznał, że należy szczególny nacisk położyć na cele zapobiegawcze. Poza tym uwzględnić należało wzgląd na prewencję ogólną.

Na podstawie art. 46 § 1 kk sąd orzekł wobec oskarżonej K. M. i D. B. (1) obowiązek solidarnego naprawienia szkody przez zapłatę kwoty 713,28 zł na rzecz (...) S.A. w K. w związku ze zdarzeniem z dnia 21 czerwca 2018 r., albowiem działali wówczas wspólnie i w porozumieniu. Natomiast w związku ze z zdarzeniem z dnia 22 czerwca 2018 r. sąd zobowiązał K. M. do zapłaty kwoty 510,24 zł rzecz (...) S.A. w K. - działała wtedy samodzielnie.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu K. M. sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na podstawie art. 627 kpk sąd nałożył na K. M. obowiązek zwrotu poniesionych wydatków w kwocie 700,18 zł (związanych z jej udziałem w sprawie), albowiem nie zachodzą podstawy do zwolnienia jej od ich ponoszenia. Na powyższe wydatki składa się wynagrodzenie dla obrońcy z urzędu - 516,60 zł, należności za konwojowanie oskarżonej w dniu 23 stycznia 2018 r. w kwocie 113,58 zł, opłata za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w wysokości 30 zł oraz koszty doręczeń pism i wezwań w sprawie w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym w kwocie 40 zł. Oskarżona jest młoda, zdrowa, zdolna do pracy, zatem powinna ponieść koszty postępowania w sprawie, która jest skutkiem jej własnych zachowań. Trzeba mieć bowiem na względzie, iż zwolnienie oskarżonej od ponoszenia tychże kosztów skutkowałoby przeniesienie ich ciężaru na wszystkich podatników (na Skarb Państwa). Z analogicznych powodów sąd obciążył D. B. (1) kosztami związanymi z jego udziałem w sprawie w kwocie 90 zł.

Sąd nie obciążał oskarżonych (dotychczas) wydatkami związanymi ze stawiennictwem świadka na rozprawie, albowiem jego wniosek w dniu wyrokowania nie został jeszcze rozpoznany.

Z opłaty sąd zwolnił oboje oskarżonych, albowiem (przeciwnie do wydatków w sprawie) Skarb Państwa nie będzie w takim wypadku ponosił ich zastępczo, czyli za oskarżonych.